

zuje ambicję i żądę sławy. One to w niejednym przypadku prowadzą do kłótni, zawiści, obmów, stronniczości i oszczerstw (s. 58). Nie można też lekceważyć tych samych niebezpieczeństw skrywających się w pracy charytatywnej, zwłaszcza wśród kobiet. „Szlachetna miłość, która jest źródłem prawdziwego dobra – w tym wypadku – może się stać przyczyną zła dla tych, którzy tę miłość wykorzystują” (s. 58). Równie wielkie niebezpieczeństwo kryje się w nieuporządkowanej chęci zostania biskupem. Kapłan i biskup według zaleceń świętego Jana Chryzostoma ma obowiązek starać się o nabywanie wykształcenia religijnego i pielęgnowania w sobie mądrości (s. 61-63). One bowiem pozwolą mu z powodzeniem pełnić powinność głosiciela słowa Bożego (s. 63-65) i rozwijać działalność charytatywną, która się przejawia najpierw troską o wdowy (s. 66-67), ubogich i chorych (s. 67-68), a następnie ojcowską opieką nad Bogu poświęconymi dziewczycami (s. 68-69).

Chociaż autor swoją pracą chciał w pierwszym rzędzie przybliżyć słowakiemu czytelnikowi poglądy świętego Jana Chryzostoma na kapłaństwo, i rozpowszechnić je wśród tutejszego duchowieństwa, to bynajmniej nie poprzestał jedynie na tym. Pamięta bowiem również zarówno o katolikach obrządku wschodniego licznie żyjących na terenie wschodniej części Słowacji, jak i o prawosławnych chrześcijanach, wśród których cześć i pamięć o świętym Janie są bardzo żywe i mogą stanowić krok w stronę z utęsknieniem oczekiwaną, prawdziwej szczerzej jedności. To połączenie wiedzy z szacunkiem i miłością dla chrześcijańskiej jedności przydają pracy Mariána imára nowego piękna.

O. Tadeusz Leander Pietras OSPPE  
Vranov n/Topl'ou. Słowacja

**Santa RAPONI CSsR, *Alla scuola dei Padri. Tra cristologia, antropologia e comportamento morale. Alcuni saggi*, Roma 1998, Editiones Academiae Alphonsonianae, ss. 316.**

Analiza chrystologii czy antropologii jawi się w dziejach Kościoła jako zagadnienie niezwykle trudne i budzące wielość pytań oraz wątpliwości. Ostatecznie znaczna część herezji z początków chrześcijaństwa dotyczyła właśnie chrystologii. Trud zrozumienia misji Chrystusa w całokształcie innych prawd teologicznych wyzwał zawsze pytania, które, niestety, ostatecznie czasem nawet do błędnych opinii. Dzieło Objawienia spełnione ostatecznie mesjańsko i w całej pełni przez Jezusa Chrystusa, posłanego Mistrza z Nazaretu po nowotestamentalnym przekazie biblijnym doznaje szczególnej dalszej kontynuacji, która trwa także w Tradycji pierwszych wieków chrześcijaństwa. Zatem od czasów Vaticanum II, który wskazał na dwa przekazy Objawienia, pojawia

się szersze zainteresowanie, zwłaszcza tym ostatnim pierwotnym okresem dziejów teologii. Trzeba jednak ciągle pamiętać, iż Tradycja jest nie tylko pełnoprawnym przekaznikiem Objawienia obok Pisma św., ale także jednocześnie samym rozwojem refleksji teologicznej. To wyjątkowy fenomen, tak ważny a zarazem bliski historycznie czasom samego Jezusa Chrystusa oraz Jego Apostołów i pierwszych uczniów.

W Akademii Alfonsjańskiej w Rzymie, od początków jej istnienia przywiązywano zawsze dużą wagę do studium patrystyki, tak w obrazie Ojców Kościoła jak i pisarzy starożytności chrześcijańskiej, w kontekście teologii moralnej i zagadnień moralnych. Było to oczekiwane twórcze rozeznawanie teologiczne orędzia ewangelicznego, tego szczególnego i wyjątkowego czasu dziejów chrześcijaństwa. Ważnym było również zawsze zwracanie uwagi na obydwaj nurty, tj. Zachodni oraz Wschodni i traktowanie ich w sposób równorzędny oraz uzupełniający się.

Oto do rąk czytelników trafiła praca pt. *Alla scuola dei Padri Sante Raponiego*, znanego profesora Akademii Alfonsjańskiej. Autor precyzuje w podtytułach, iż interesują go szczególnie zagadnienia chrystologii oraz antropologii, stające wobec współczesnych w swoim czasie problemów moralnych. Dodaje jeszcze, iż w obecnej książce zamieszcza tylko niektóre ze swych studiów, a których opublikował już wiele.

Całość pracy otwiera spis treści (s. 5) oraz wprowadzenie (s. 7-8). Zawiera ona kolejno sześć studiów. A oto ich tytuły: 1. *Podstawy moralne i chrześcijańskie prawa u Apologetów II wieku* (s. 9-67); 2. *Obraz – podobieństwo w antropologii Ojców* (s. 69-193); 3. *Chrystus kuszony i chrześcijanin. Wykład Ojców* (s. 195-227); 4. *Dekalog i życie chrześcijańskie* (s. 229-255); 5. *Chrystocentryzm życia chrześcijańskiego w nauczaniu „Ojców Apostolskich”* (s. 257-279); 6. *Jezus Chrystus wypełnieniem oczekiwań ludzkich u św. Ireneusza z Lyonu* (s. 281-302). Już same tytuły poszczególnych studiów wskazują, choć schematycznie czy syntetycznie, niezwykle bogactwo podejmowanej problematyki badawczej prezentowanego opracowania prof. S. Raponiego z Akademii Alfonsjańskiej. Z kolei dodano indeksy, na które składa się indeks biblijny (s. 305-307) i indeks autorów (s. 309-316). Ten ostatni usystematyzowany został w trzech częściach: Autorzy starożytni, Autorzy średniowieczni i Autorzy współcześni.

Prezentowana książka zawiera teksty S. Raponiego z lat 1980-1996, które stanowiły pierwotny przedmiot zainteresowań oraz wykładów Autora w ramach zajęć profesorskich w Akademii Alfonsjańskiej (sekcja patrystyczna) oraz w Teresianum (specjalizacja antropologii teologicznej). Wszystkie były już wcześniej publikowane w „*Studia Moralia*” lub w znanych dziełach zbiorowych; w prezentowanej książce zestawione są chronologicznie i w wersjach pierwotnych, stosownie do swych wcześniejszych publikacji. Praca S. Raponiego ukazuje się jako 11 tom znanej już i cenionej serii Akademii Alfonsjańskiej

„Quaestiones Morales”, wydawanej przez „Commissione EDACALF”. Miłym akcentem jest fakt, iż Autor dedykuje tę pracę swym uczniom w Alfonsianum i Teresianum (por. s. 8).

Prezentowana praca jest niewątpliwie znakomitym przykładem pogłębionych i twórczych analiz treści teologii patrystycznej, zwłaszcza zagadnień antropologicznych i chrystologicznych, widzianych w kontekście różnorodnych współczesnych dla tego okresu problemów moralnych. To bardzo ważny zabieg, ukazujący aktualność przemyśleń Ojców w ich refleksji nad realnym chrześcijaństwem i jego wielorakimi wyzwaniami. Tradycja zawsze szeroko interesowała się aktualnymi zagadnieniami i starała się na nie odpowiedzieć, mając na względzie osiągnięcia ówczesnej teologii i antropologii, przy jednoczesnym uwzględnieniu myśli filozoficznej. Od strony metodologicznej warto zauważyć, iż prezentowane przez S. Raponiego myśli, opinie i stwierdzenia są znakomicie udokumentowane odniesieniami do źródeł patrystycznych, a często także i do szerokiej literatury przedmiotu. Wszystko to dodaje omawianej pracy dodatkowej wiarygodności proponowanym treściom chrystologiczno-antropologicznym. Autor przytacza wiele tekstów w oryginale (j. łaciński i grecki), omawiając je następnie w języku włoskim.

Faktycznie szkoła Ojców Kościoła, jak wskazuje lektura prezentowanej książki, winna być bardziej twórczo obecna w całości refleksji teologiczno-moralnej, a można pośrednio powiedzieć, że i w innych dyscyplinach teologicznych. To oczekiwanie w pracy S. Raponiego zostało ukazane jako twórczy znak wykorzystania Tradycji, w tym przypadku w analizie zagadnień teologiczno-moralnych. Ciekawe jest m.in. w kontekście Soboru Trydenckiego, zwrócenie przez Autora uwagi na okres i rodzaj podręczników *Institutiones morales* (por. s. 239-240). Było to ważnym okresem w dziejach rodzącej się teologii moralnej, zwłaszcza u progu jej usamodzielniania się jako autonomicznej dyscypliny teologicznej, co było m.in. dużą zasługą powstałego wówczas Towarzystwa Jezusowego. Niestety, w indeksie nazwisk wśród znawców patrystyki czy teologów zainteresowanych tym okresem nie znalazł się żaden polski autor. Przyczyną tego jest zapewne bariera językowa, a może raczej i inne. Istnieją bowiem ciekawe teksty polskich autorów, ale nie są one w stanie zaistnieć w światowej literaturze przedmiotu. Dobrze, że wydzielono wykaz autorów starożytności, co bardziej uwrażliwia na ich wiodącą obecność w prezentowanej publikacji. Także liczna obecność tekstów biblijnych nadaje myśli patrystycznej dodatkowy wymiar i świadczy o jej bliskości z materiałem ksiąg Pisma św. obu Testamentów.

Szkoła Ojców Kościoła winna zawsze ostatecznie okazać się szczególnym miejscem dla refleksji teologicznej i antropologicznej. Jest to bowiem podstawa wszelkiego świadomego i odpowiedzialnego pochylenia się nad teologią i refleksją nad jej prawdami. Trzeba być jej uczniem, aby móc odpowiedzialnie przejść na inne czy dalsze etapy ogólnej refleksji teologicznej. Bez patrystyki

trudno bowiem mówić o tym, co było dalej, i co po niej nastąpiło w rozwoju teologii. Bez odniesień do pierwszych wieków chrześcijaństwa myśl teologiczna nie posiada swego fundamentu i szeroko pojętej bazy. Studium S. Raponiego jest ważnym przyczynkiem do badań nad moralną myślą patrystyczną. Dobrze się stało, że Autor jest szczególnie uwrażliwiony na zagadnienia chrystologii i antropologii tego okresu. Konfrontacja tych nurtów ze współczesnymi zagadnieniami moralnymi pozwala łatwo stwierdzić, że myśl teologiczna żywo reagowała na otaczającą ją rzeczywistość i niesione przez nią problemy.

Ks. Andrzej Franciszek Dziuba – Warszawa

**Teresa WOLIŃSKA, *Stosunki papieża Grzegorza Wielkiego z dworem cesarskim i administracją bizantyńską*, Piotrków Trybunalski 1998, Wydawnictwo Filii Kieleckiej WSP, s. 272.**

Książka doktor Teresy Wolińskiej z Zakładu Historii Bizancjum Uniwersytetu Łódzkiego poświęcona jest stosunkom papieża Grzegorza Wielkiego z dworem cesarskim w Konstantynopolu i administracją bizantyńską. Autorka kierowała się następującymi przesłankami przy rozgraniczeniu tych dwóch zagadnień. Po pierwsze uważa, że nie wszystkie osoby znajdujące się w otoczeniu cesarza pełniły jakieś funkcje; jednakże, jeśli były wpływowe i cieszyły się łaską władcy, wówczas były ważnymi partnerami dla Grzegorza, który starał się utrzymywać z nimi kontakt. Po drugie, chociaż cesarz stał na czele administracji państwowej, to jednak w odległych od Konstantynopola prowincjach wysocy urzędnicy posiadali duży zakres samodzielności: dotyczy to zwłaszcza egzarchów rezydujących w Rawennie. Dlatego Autorka uznała za celowe odrębne potraktowanie relacji papieża z cesarzami i ich rodzinami, w odróżnieniu od jego stosunków z urzędnikami państwowymi.

W swoich badaniach Autorka skoncentrowała się na dwóch zasadniczych sprawach. Pierwszą z nich jest przebieg i konsekwencje misji Grzegorza w Konstantynopolu, gdzie przebywał jako apokryzjariusz, czyli nuncjusz Pelagiusza II. Natomiast druga, to jego kontakty z cesarstwem wschodniorzymskim, reprezentowanym przez cesarzy, ich rodziny, dostojników i administrację, w czasie, gdy był kolejnym następcą św. Piotra. Autorka poruszyła przede wszystkim sprawy konfliktowe, które stały się przyczyną napięć pomiędzy cesarstwem a papiestwem. Świadomie zrezygnowała ze szczegółowej analizy sporu Grzegorza Wielkiego z biskupami Konstantynopola o tytuł „patriarchy ekumenicznego”. W tej pracy to zagadnienie jest uwzględnione o tyle, o ile miało wpływ na kontakty papieża z cesarzami. Ten problem został opracowany przez Autorkę w odrębnym artykule, którego dane bibliograficzne umieszczone są w przypisach do wstępu niniejszej pozycji (s. 20). Autorka zwróciła uwagę